VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 55)
z dnia 13 grudnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 55)

13 grudnia 2012 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania z działalności podkomisji stałej do spraw przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFE EURO 2012,

– rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie utworzenia „Strategii promocji Polski poprzez sport",

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Półgrabski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Rafał Szmytke** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer, Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Sprawdziłem listę obecności. Mamy kworum. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Witam przybyłych gości. W imieniu pań i panów posłów ponownie w naszym gronie witam pana ministra Półgrabskiego, witam pana prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej Rafała Szmytke, witam osoby towarzyszące panu ministrowi. Przystępujemy do pracy.

Pierwsza czynność to ustalenie porządku dziennego. W zaproponowanym państwu porządku mamy umieszczone dziś trzy punkty. Taka jest propozycja prezydium Komisji. Pkt 1 przewiduje rozpatrzenie sprawozdania z działalności podkomisji stałej do spraw przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Sprawę referuje przewodniczący podkomisji stałej poseł Roman Kosecki. Pkt 2 będzie poświecony rozpatrzeniu projektu dezyderatu w sprawie utworzenia „Strategii promocji Polski poprzez sport". Referentem jest wnioskująca pani poseł Jagna Marczułajtis-Walczak. I wreszcie pkt 3 to omówienie propozycji do planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r. W tym punkcie referentem będzie przewodniczący Komisji, czyli moja osoba. Czy ktoś z państwa ma uwagi do zaproponowanego porządku obrad? Nie ma uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Przechodzimy do realizacji pkt 1, czyli rozpatrzenia sprawozdania z działalności podkomisji stałej do spraw przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Romana Koseckiego, przewodniczącego podkomisji stałej, mimo że każdy z państwa otrzymał pisemne sprawozdanie z działalności podkomisji. Dobrym zwyczajem jest, żeby w archiwum Komisji pozostał ślad, choćby techniczny, dokumentujący wykonane prace. Proszę więc przewodniczącego Koseckiego o wygłoszenie kilku słów na temat działalności podkomisji. Po tym fakcie oficjalnie podziękujemy za pracę panu posłowi i całej kierowanej przez niego podkomisji.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jeżeli można, panie przewodniczący, to chciałbym zabrać głos w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, panie pośle. Poseł Matuszewski w kwestii formalnej.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący Kosecki zajął miejsce za stołem prezydialnym. Podkreśli to doniosłość faktu, że mamy do czynienia z ostatnim sprawozdaniem podkomisji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zgadzam się z wnioskiem posła Matuszewskiego. Zapraszam pana posła Koseckiego do stołu prezydialnego.

Poseł Roman Kosecki (PO):

Na szczęście panuje demokracja i jako wolny człowiek wybieram pozostanie na miejscu, na którym siedzę w tej chwili.

Proszę państwa, moje wystąpienie rozpocznę od podziękowań. Serdecznie dziękuję wszystkim posłom, którzy pracowali w podkomisji. Brali oni udział w wielu wyjazdach, jeszcze przed rozpoczęciem EURO, w trakcie których wizytowaliśmy miejsca związane z przebiegiem mistrzostw, takie jak stadiony, ośrodki przygotowań, miejsca zakwaterowania ekip. Spotykaliśmy się szereg razy z prezydentami poszczególnych miast goszczących piłkarzy. Dzięki tym spotkaniom pozyskaliśmy olbrzymią wiedzę na temat przygotowań i organizacji tak dużej imprezy sportowej. Przypominam, że impreza tej wielkości nigdy wcześniej w Polsce nie była organizowana.

W obecnej kadencji Sejmu nasza podkomisja odbyła łącznie 13 posiedzeń i przeprowadziła 4 wizytacje w miastach gospodarzach turnieju. W tym miejscu chciałbym podziękować podkomisji pracującej w ubiegłej kadencji. Jej przewodniczącym był pan poseł Andrzej Biernat. Jego pracę oceniam jako całkiem niezłą – to oczywiście żart.

Dobrze układała nam się współpraca z NCS, PL.2012, UEFA Euro Polska i z PZPN. Wszystko było przygotowane profesjonalnie. Osoby reprezentujące te spółki, które przyjeżdżały do nas, do Sejmu zawsze precyzyjnie odpowiadały na pytania nurtujące posłów. Być może były jakieś zgrzyty i niedociągnięcia, czasami ktoś o czymś zapomniał, ale braki były szybko uzupełniane na kolejnych posiedzeniach podkomisji i ogólna ocena współpracy jest pozytywna.

Przy tej okazji chciałbym także podziękować pani minister sportu, całemu Ministerstwu Sportu i Turystyki, Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, Komendzie Głównej Policji, Ministerstwu Budownictwa, Transportu i Gospodarki Morskiej, Najwyższej Izbie Kontroli, Polskiej Organizacji Turystyki, Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej, Telewizji Polskiej i prezydentom wszystkich czterech miast gospodarzy. Od Telewizji Polskiej wiemy, jaki był odbiór EURO 2012 w naszym kraju. Największa oglądalność meczu piłkarskiego w historii miała miejsce podczas spotkania Polska – Rosja. Został pobity wówczas rekord. Ten mecz oglądało prawie 17 mln widzów.

Nasza podkomisja ostatnie posiedzenie odbyła w zeszłym tygodniu. Dostaliśmy sprawozdania z PL.2012, NCS i spółki UEFA Euro Polska. Wcześniej poinformowano nas o przyszłości Stadionu Narodowego, kto przejmie odpowiedzialność za jego działanie i jakie są plany na przyszłość. Formalnie prowadziliśmy działalność do grudnia. Pojawiały się różnego rodzaju zapytania medialne – dlaczego tak długo? Osobiście uważam, że EURO 2012, impreza jakiej w Polsce jeszcze nie było, zasługiwała na to, żeby ocenić ją obiektywnie i dokładnie. Spółki Skarbu Państwa, które były zaangażowane w przeprowadzenie i organizację mistrzostw, funkcjonują do końca roku i wymagają nadzoru. My, jako podkomisja, zapewnialiśmy ten nadzór. Myślę, że nasza działalność obroniła się także medialnie. Wszyscy członkowie Komisji będą mogli zadać pytania i wypowiedzieć się na ten temat.

Na koniec chciałem jeszcze raz bardzo podziękować. Moim zdaniem, podkomisja dobrze wypełniła swój obowiązek. Wspólnie z prezydium podkomisji, z panem posłem Babalskim – wiceprzewodniczącym i z panem posłem Rutnickim – także wiceprzewodniczącym bardzo serdecznie wszystkim dziękujemy. Podczas posiedzeń podkomisji dysku-

sje były czasami bardzo gorące. Jeśli zdarzyło się, że czasami było zbyt ostro, to proszę przyjąć ode mnie przeprosiny. Generalnie uważam, że przeważało podejście merytoryczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Chcę podkreślić fakt, że podkomisja pracowała w trakcie dwóch kadencji Sejmu i kierował nią jeden cel – osiągniecie sukcesu podczas EURO. Ten sukces, wielki sukces promocyjny udało się osiągnąć. Myślę, że trud wszystkich posłów, którzy w czasie, gdy mogli mieć inne zajęcia, podejmowali obowiązki wyjazdowe, był bardzo potrzebny. Taki monitoring bardzo się przydał. Mam nadzieję, że teraz to, co zostało po EURO, będzie nam wszystkim dobrze służyć. Ostatnia decyzja UEFA w sprawie organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej powoduje, że dobrze wpasowaliśmy się w ramy zmian organizacyjnych, które zostaną w najbliższym czasie zaproponowane. Jeśli rzeczywiście będzie tak, że mistrzostwa będą organizowane w dużych europejskich miastach, to nasz Stadion Narodowy jest gotowy, aby od 2020 r. być alternatywą dla każdego obiektu sportowego na naszym kontynencie.

Dziękuję panu Romanowi Koseckiemu, dziękuję Andrzejowi Biernatowi, który wcześniej przewodniczył pracom podkomisji, dziękuję wszystkim członkom tej podkomisji. Specjalne podziękowania kieruję do Zbigniewa Babalskiego, któremu zawsze dziękuję i za wszystko. Dziękuję wszystkim, którzy pracowali w tej podkomisji.

O głos poprosił pan minister Półgrabski. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Tomasz Półgrabski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu, z naszej strony, jako Ministerstwa Sportu i Turystyki, chcieliśmy również bardzo podziękować panu posłowi Koseckiemu, a także panu posłowi Biernatowi za merytoryczną współpracę i za to, że przyczynili się walnie do tego, że EURO zostało przeprowadzone na tak wysokim poziomie. Cele podkomisji, które były wyznaczone, zostały wspólnie osiągnięte. EURO spotkało się z bardzo dobrym przyjęciem w Europie. Przede wszystkim, w trakcie zawodów było bezpiecznie, a ich organizacja była naprawdę na bardzo wysokim poziomie. Bardzo serdecznie dziękuję za współpracę całej podkomisji. Mam nadzieję, że przy kolejnych projektach będziemy współpracować równie efektywnie. Przypominam, że za chwilę czekają nas Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej, Mistrzostwa Świata w Piłce Siatkowej oraz Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej. Mamy co robić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

W imieniu Komisji i podkomisji chciałbym jeszcze podziękować panu dyrektorowi Dariuszowi Buzie. Wspólnie z nami pokonywał on te setki kilometrów i towarzyszył nam w szczegółowych pracach. Zawsze znajdował się nieco w cieniu, ale dziś jest taki dzień, że z tego cienia należy wyjść i stanąć w blasku fleszy. Wszystkiego dobrego, panie dyrektorze na nowej drodze życia. EURO się skończyło i czas zabrać się za realizację nowych zadań.

Teraz poseł Jan Tomaszewski, a później poseł Babalski. Przepraszam, wcześniej poseł Kosecki. Bardzo proszę.

Poseł Roman Kosecki (PO):

Bardzo przepraszam, ale przy tych wszystkich podziękowaniach pominąłem sekretariat Komisji. Naprawiam swój błąd. Bardzo dziękuję panom z sekretariatu za wspieranie prac naszej podkomisji. Brawo, panowie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przyłączam się do podziękowań. Brawo. A teraz poseł Jan Tomaszewski. Proszę, panie pośle.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy, panie ministrze, chciałbym zaakcentować jedną rzecz. Powinien to powiedzieć poseł Kosecki, ale jemu niezbyt wypadało. Dlaczego mieliśmy spotkania aż do grudnia? Takie idiotyczne pytania zadawały niektóre ciekawskie media. Moim zdaniem, odnieśliśmy sukces, nie ma żadnych wątpliwości. To był wielki sukces. My dlatego pracowaliśmy tak długo, aby wszystkie podmioty, które przy-

czyniły się do sukcesu EURO, przetransportowały go w tej chwili na nasze ligowe boiska i na nowoczesne stadiony. Proszę zauważyć, że poza tym 12 czerwca wszystko przebiegło rewelacyjnie. Dlatego pracowaliśmy aż do grudnia i powinniśmy jeszcze cały czas monitorować wydarzenia związane z EURO, żeby móc przenieść najlepsze wzory na polskie stadiony. Taką pracę powinniśmy wykonywać wszyscy, także wspólnie z Ministerstwem Sportu i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych. Proszę zauważyć, że jak chcemy, to jesteśmy w stanie zrobić porządek w każdej dyscyplinie sportu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Na marginesie wypowiedzi pana posła Tomaszewskiego dodam, że zgodnie z planem nasza podkomisja miała pracować do końca tego roku. Jeśli dziennikarze pisali cokolwiek innego, to wynikało to z przyjętej przez nich narracji. Podkomisja nie pracowała nawet miesiąca dłużej, niż powinna. Zakładaliśmy, że zakończy prace do końca roku.

W tym miejscu chcę jeszcze państwu przypomnieć, że 9 stycznia odbędzie się konferencja na temat bezpieczeństwa imprez masowych, meczów piłki nożnej oraz analizy realizacji ustawy na polskich stadionach. Udział zapowiedziały Ekstraklasa, Pierwsza Liga, przedstawiciele kibiców, Polski Związek Piłki Nożnej. Konferencja odbędzie się w Sejmie, w sali 118 albo w Sali Kolumnowej. Członkowie Komisji otrzymają zaproszenia na tę konferencję. Rozumiem, że w tej chwili najważniejszą sprawą jest zapewnić jak najwyższą frekwencję na posiadanych nowoczesnych stadionach. Musimy nad tym pracować. Wsłuchamy się w głosy bezpośrednio zainteresowanych. Zakończyła się jesienna runda rozgrywek Ekstraklasy i jest to dobry moment na dokonanie pewnego podsumowania oraz na przeprowadzenie analizy.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Rezygnuję z zabrania głosu, panie przewodniczący, ponieważ wszystko zostało już powiedziane.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Nie ma chętnych. Jeszcze raz dziękuję wszystkim za pracę w podkomisji. Po dzisiejszym posiedzeniu Komisji wyślemy informację do Marszałek Sejmu, że misja podkomisji stałej została zakończona.

W tym punkcie porządku dziennego chce państwa jeszcze poinformować, że prezydium Komisji podjęło decyzję na posiedzeniu w dniu wczorajszym, żeby zwrócić się do Marszałek Sejmu z prośbą o wyrażenie zgody na powołanie stałej podkomisji do spraw przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn w 2013 r., Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Mężczyzn w 2014 r. oraz Mistrzostw Europy w Piłce Ręcznej w 2016 r. Taki wniosek wraz z uzasadnieniem podpiszę dziś i zostanie on przekazany do pani marszałek. Mam nadzieję, że pani marszałek wyrazi zgodę na utworzenie tej podkomisji. Rozmawialiśmy na ten temat i doszliśmy do wniosku, że byłoby warto, aby te trzy imprezy, których organizację przyznano Polsce, były monitorowane i kontrolowane tak, jak miało to miejsce z EURO 2012. Czy w tej sprawie, panie pośle? Bardzo proszę, poseł Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Bardzo przepraszam za tembr mojego głosu, ale jestem przeziębiony. Panie przewodniczący, prosiłbym o dopisanie do listy imprez także imprezy, która prawdopodobnie szybko nie powtórzy się w Polsce, a mianowicie Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej Plażowej, która odbędzie się w Starych Jabłonkach. Nastąpi to w przyszłym roku, w lipcu. Uważam, że warto te zawody wpisać do wniosku w sprawie podkomisji. Dokładny termin imprezy to 1-7 lipca.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, wydaje mi się, że jeśli zaczniemy dopisywać kolejne imprezy, to nasz wniosek stanie się przez to mniej konkretny. Przygotowując wniosek, miałem na myśli przede wszystkim duże imprezy.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam pana bardzo, o mistrzostwach w piłce plażowej wspomniałem nie dlatego, że akurat tam mieszkam, ale dlatego, że 150 państw przeprowadza transmisje z rozgrywek w ramach tzw. Wielkiego Szlema. Bardzo proszę, a wręcz domagam się, aby nie pomijać tej imprezy. Prawdopodobnie, tak jak Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej, nie pojawi się ona w Polsce po raz kolejny w najbliższym czasie. Dlatego proszę pana, panie przewodniczący o to, że jeśli wymieniamy mistrzostwa świata i mistrzostwa Europy w piłce siatkowej na hali, to dopiszmy także mistrzostwa świata, kobiet i mężczyzn, w siatkówce plażowej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Prezydium przeanalizuje tę propozycję. Przeprowadzimy konsultacje w tej sprawie. Chodzi o to, aby wyskalować te imprezy w taki sposób, żeby złożony przez nas wniosek był rzeczywiście poważny. Nie będziemy do każdej imprezy organizowanej w Polsce powoływać podkomisji.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Bardzo przepraszam, panie przewodniczący, ale czy uważa pan, że ta impreza jest niepoważna? Nie rozumiem takiego stanowiska. Przepraszam, że wchodzę w słowo, ale jestem zdumiony.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, ta impreza jest bardzo poważna, podobnie jak mistrzostwa świata w halowej lekkoatletyce, których też nie wpisaliśmy do wniosku.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniccy, w Starych Jabłonkach mieszka na stałe 500 osób. W dniach, gdy odbywa się tam turniej Grand Prix w siatkówce, od siedmiu lat w ciągu sześciu dni przewija się tam 120 tys. ludzi. Nie tylko z Polski. Panie przewodniczący, bardzo pana proszę i wręcz nalegam, proszę także członków Komisji, aby wsparli mój wniosek, aby ta impreza została wymieniona w piśmie do pani marszałek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, chciałbym podkreślić jedną rzecz. Jeżeli Komisja chce, aby pani marszałek zgodziła się na powołanie podkomisji, to proszę mi uwierzyć, że zrobię wszystko, żeby tak się stało. W treść wniosku mogę wpisać wszystkie duże imprezy, które będą się odbywały w Polsce, jeśli takie jest życzenie Komisji. Proszę jednak pamiętać, że jeśli wpiszemy do wniosku dużą imprezę, ale o charakterze organizacyjnym „punktowym", tzn. wymagającym innych nakładów pracy niż w przypadku zawodów rozgrywanych w całej Polsce, to będzie oznaczać, że nie znajdę powodu, aby odmówić dopisania każdej imprezy organizowanej przez dowolny związek sportowy. Proszę mi uwierzyć, że takich imprez jest naprawdę bardzo dużo.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

W najbliższym czasie, a o takim horyzoncie rozmawiamy, panie przewodniczący, nie ma takich wielkich imprez. Najbliższa, na koniec tych, które pan wymienił, to Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej. Nadal nalegam i proszę o uwzględnienie mojego wniosku.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Poseł Marek Matuszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, myślę, że nie ma pan nic przeciwko siatkówce plażowej. W trakcie meczów możemy podziwiać wysokie umiejętności zawodniczek i zawodników i – moim zdaniem – cała ta dyskusja jest absolutnie bezprzedmiotowa. Pan powinien zgodzić się na wniosek pana posła Babalskiego. Nie możemy przecież dyskryminować, w jakikolwiek sposób, piłki siatkowej i tak dużej imprezy. Wydaje mi się, panie przewodniczący, że w gruncie rzeczy pan również popiera piłkę siatkową oraz tę imprezę, i dlatego trzeba się zgodzić na wniosek posła Babalskiego. Będzie to dopełnienie piłki siatkowej na hali, a jednocześnie równe potraktowanie imprez. Tak właśnie być powinno.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, ten punkt powinien być omawiany na Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w normalnym planie pracy. Ta impreza jest organizowana w jednym miejscu, a jej skala nie jest ogólnopolska.

Jakie jest uzasadnienie dla powołania stałej podkomisji? Wszyscy to wiemy. Mam do państwa prośbę w związku z tym. Proszę, żebyście mi państwo zaufali. Jeśli chcemy powołać podkomisję stałą, to pozostawmy we wniosku te imprezy, które mają zasięg ogólnopolski lub międzynarodowy, jak Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej Mężczyzn. Imprezę ze Starych Jabłonek zbadamy w trakcie posiedzenia Komisji. Jedno czterogodzinne posiedzenie z pewnością wystarczy. Możemy, jako prezydium, zorganizować również wyjazd do Starych Jabłonek, ale tylko jeden. Podobnie potraktujemy Halowe Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce – jeden wyjazd i jedno podsumowujące posiedzenie w Warszawie. Tak sobie to wyobrażam.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Panie przewodniczący, z pewnością zostaniemy tam przyjęci z pełną estymą, a organizatorzy ucieszą się, że przyjechali do nich członkowie sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Mówię w tej chwili o Starych Jabłonkach. Jednak nadal pana bardzo proszę, panie przewodniczący, chociażby jedynie ze względów marketingowych, nie pomijajmy tej imprezy we wniosku do pani marszałek. Kończę już swoją wypowiedź, ponieważ za chwilę głos kompletnie odmówi mi posłuszeństwa. W najgorszym wypadku przyjmijmy taką strategię, że we wniosku nie wymienimy nazw zawodów, a posłużymy się określeniem „największych imprez w skali europejskiej i światowej" w najbliższych trzech lub czterech latach. W ten sposób zakończymy ten temat, ale jeśli wymieni pan dwie lub trzy imprezy i pominie Stare Jabłonki, to bardzo przepraszam, ale nie wybaczą tego panu ludzie na Warmii i Mazurach.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi. Szanowni państwo, teraz głos zabierze pan Tomasz Garbowski, a później pani poseł Niemczyk. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowny panie pośle Babalski, proszę uwzględnić, że rozpoczęliśmy dyskusję, która jest zbędna. Rozmawiamy w tej chwili o informacji przewodniczącego Komisji dotyczącej decyzji prezydium o wystąpieniu do pani marszałek z wnioskiem o powołanie podkomisji. Na razie nie ma jeszcze zgody pani marszałek na takie działanie, a państwo dzielicie już skórę na niedźwiedziu i deliberujecie nad tym, jak ta podkomisja ma się nazywać. Czy ona będzie się nazywała tak lub inaczej, to zawsze może zająć się problematyką mistrzostw w Starych Jabłonkach. Uważam, że problem nie leży w nazwie. Każdy z nas trzyma kciuki, żeby mistrzostwa w Starych Jabłonkach się udały. Cała dzisiejsza dyskusja jest jałowa.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Małgorzata Niemczyk. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, w mojej ocenie wpisywanie wszystkich imprez siatkarskich, które odbywają się w naszym kraju, do zakresu działań podkomisji jest działaniem niesłusznym. Skoncentrujmy się na jednej, najważniejszej imprezie. Tą docelową imprezą są mistrzostwa świata, które zostaną zorganizowane w skali ogólnopolskiej, a nie lokalnej, ograniczonej do regionu lub miasta. Mówił o tym już pan przewodniczący.

Wszystkie imprezy, które w tym czasie, to jest do 2014 r., będą odbywały się w Polsce, staną się także przedmiotem działań powołanej podkomisji, ponieważ wszystkie te imprezy będą wykorzystywane przez Polski Związek Piłki Siatkowej do promocji imprezy finalnej, czyli mistrzostw świata. Każde zawody, Mistrzostwa Europy, Liga Światowa, Grand Prix będą wykorzystywane do promocji mistrzostw świata w sposób odpowiedni do rangi każdej z tych imprez. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, prezydium Komisji przeanalizuje wszystkie głosy i argumenty, jakie padły w trakcie dzisiejszej dyskusji. Najważniejszą w tej chwili sprawą jest uzyskanie zgody pani marszałek. To o nią musimy w tej chwili skutecznie zabiegać. Pan przewodniczący Falfus, bardzo proszę.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Chciałem powiedzieć, że warto powalczyć o to, żeby podkomisja została rozszerzona, ale rozumiem, że pan przewodniczący ma na uwadze trudną sytuację, jeśli chodzi o uzyskanie zgody pani marszałek na powołanie podkomisji jako takiej. Jeżeli pani marszałek widzi w tym jakiś problem, to może byłoby dobrze, gdybyśmy zastanowili się nad przeprowadzeniem dyskusji na ten temat, oczywiście z udziałem pani marszałek.

Moim zdaniem, powinniśmy starać się o to, żeby zgodnie z tym, co zostało zapisane, wiodącym hasłem, szyldem podkomisji stała się strategia promocji poprzez sport. W tym kontekście powinniśmy znaleźć porozumienie, jeśli chodzi o najważniejsze imprezy, ale nie widzę uzasadnienia do literalnego wymieniania tych imprez. Im więcej imprez uwzględnimy, tym chyba lepiej. Być może, rozsądnym będzie przyjęcie cezury czasowej. Ponieważ najważniejsza impreza jest przewidziana za trzy lata, to moglibyśmy przyjąć, że działamy do tej najważniejszej imprezy, która odbędzie się jeszcze w trakcie naszej kadencji i tak wpisujemy we wniosku. Wszystkie pozostałe zawody powinny jednak znaleźć się w spektrum zainteresowania podkomisji, jeśli ich ranga na to zezwala. Celem powinno być wynegocjowanie jak najlepszego, z naszego punktu widzenia, zapisu we wniosku do pani marszałek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. To wszystkie głosy w tej sprawie. A jednak nie wszystkie. Pan poseł Babalski po raz kolejny. Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Pani poseł Niemczyk chcę powiedzieć, że impreza w Starych Jabłonkach to nie jest impreza regionalna. Posiada ona ranking światowy. Panie przewodniczący, w zaistniałych okolicznościach składam wniosek, przy czym nie musi on być głosowany przez Komisję, ponieważ kieruję go do prezydium. Proszę, żebyście państwo w swojej mądrości przedyskutowali kwestię zawarcia we wniosku do pani marszałek stwierdzenia, że podkomisja, którą chcemy powołać, będzie służyć do przeprowadzenia w najbliższych kilku latach największych imprez sportowych o skali europejskiej i światowej, które odbędą się w Polsce. I w tym miejscu można wymienić między innymi kilka imprez, które w najbliższym czasie odbędą się w naszym kraju. Unikniemy w ten sposób szufladkowania od razu na początku, które imprezy są najważniejsze, a które mniej ważne. Proszę, żeby prezydium przedyskutowało ten problem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, panie pośle, że przed chwilą powtórzył pan swój wcześniejszy wniosek. Sprawę na pewno przeanalizujemy, jeśli jednak wniosek do pani marszałek nie będzie mógł skonsumować pana propozycji ze względu na skuteczność negocjacji prowadzonych z panią marszałek, pamiętajmy, że posiadamy już stałą podkomisję do spraw turystyki, która zajmuje się strategią, promocją itd., to nie będziemy dublować kompetencji podkomisji, ponieważ wniosek zostanie odrzucony. Treść wniosku w sprawie nowej podkomisji musi być bardzo konkretna. Porozmawiam z panią marszałek wcześniej, przed opracowaniem ostatecznej treści wniosku, o tym, na jaki zakres działania podkomisji mogłaby się zgodzić. Postaram się procedurę przeprowadzić skutecznie.

Całość poruszonych problemów będziemy jeszcze analizować, dlatego nie wyślę wniosku do pani marszałek w formie, w jakiej został on przygotowany. Poczekam na wynik rozmowy wstępnej z panią marszałek. Oznacza to, że prawdopodobnie dopiero w styczniu, po analizie i po spotkaniu z panią marszałek, na posiedzeniu prezydium będziemy mogli opracować ostateczną treść wniosku. Zamykam rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Przechodzimy do pkt 2. Bardzo proszę panią poseł Jagnę Marczułajtis-Walczak o przedstawienie propozycji projektu dezyderatu w sprawie utworzenia strategii promocji Polski poprzez sport. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, po rozmowie, która miała miejsce na ostatnim posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, proponuję, żebyśmy zgłosili następujący dezyderat. Ma on na celu przyjęcie „Strategii promocji Polski poprzez sport". Powodem przygotowania tego dezyderatu jest fakt, że w najbliższym czasie czeka nas wiele imprez światowej rangi, które zostaną przeprowadzone w naszym kraju. Odbędą się u nas mistrzostwa świata i mistrzostwa Europy i dlatego, uwzględniając promocyjny potencjał naszego kraju oraz doświadczenie wyniesione z Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, zasadne wydaje się być działanie polegające na opracowaniu „Strategii promocji Polski poprzez sport". Tego rodzaju działania przynoszą Polsce wymierne efekty na międzynarodowej arenie. W rankingu marek krajowych zanotowaliśmy bardzo wysoki skok po zakończeniu Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Kontynuacja działań promocyjnych i utrwalania pozytywnego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej wydaje się być ze wszech miar słuszna.

Czy wszyscy członkowie Komisji mają przed sobą treść dezyderatu? Jeżeli nie, to mogę ją odczytać. Słyszę, że każdy dysponuje kserokopią. W związku z tym proponuję przyjąć dezyderat w formie, którą państwu przedłożyłam. Oczywiście, jest to jedynie projekt. Jeśli macie państwo do niego jakieś uwagi, to bardzo proszę, żeby je zgłaszać. Jeżeli nie, to wnoszę o przyjęcie dezyderatu w zaproponowanej formie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję pani poseł. Otwieram dyskusję. Pan minister Półgrabski, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Tomasz Półgrabski:

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, to pozwolę sobie powiedzieć kilka słów w związku z zaproponowanym dezyderatem. Przypominam państwu, że 27 listopada 2009 r. Rada Ministrów przyjęła dokument pod nazwą „Plan uporządkowania strategii rozwoju sportu". Dlaczego tak się stało? Do momentu przyjęcia tego dokumentu różne resorty posiadały pomysły na strategię rozwoju sportu, także Ministerstwo Sportu i Turystyki posiadało własną strategię rozwoju sportu, zresztą ona, jako dokument rządowy, nadal obowiązuje i obejmuje horyzont czasowy do roku 2015.

Za porządkowanie strategii odpowiada pan minister Boni. Przewodnią ideą prezentowanej przez niego koncepcji w tym zakresie jest stworzenie jednej ogólnej strategii. Tak się dzieje, ponieważ ta strategia jest określona w dokumentach Polska 2020 i 2030. Wszystkie strategie resortowe zostały włączone do tej strategii. Na dziś resort sportu jest wkomponowany ze swoją strategią w bodajże VIII rozdział dotyczący kapitału ludzkiego. Na któreś z kolejnych posiedzeń Komisji mogę państwu przygotować szczegółową informację na ten temat. W związku z powyższym wydaje mi się jednak, że jeśli państwo wystąpicie do pana premiera z dezyderatem w sprawie przygotowania takiej strategii, to on wam odpowie, że powstaje jedna ogólna strategia, która ma zawierać tzw. programy resortowe.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

To niech nam tak pan premier odpowie.

Podsekretarz stanu w MSiT Tomasz Półgrabski:

Proszę bardzo, jeśli takie jest życzenie Komisji. Chciałbym tylko uzupełnić posiadane przez państwa informacje na ten temat, gdyż nie wiem, czy wszyscy członkowie Komisji wiedzą jak wygląda aktualna sytuacja. Nigdy nie zaszkodzi wiedzieć więcej.

Resort sportu został zobowiązany do tego, aby wpisując się do strategii Polska 2030 przygotować, ale nie strategię, tylko program. Nazewnictwo tych kluczowych dokumentów jest niezwykle ważne. W resorcie zostały rozpoczęte prace dotyczące przygotowania tego programu, który następnie będzie miał, przepraszam za słowo, ale lepsze nie przychodzi mi do głowy, zakotwiczenie w różnych obszarach strategii 2030. Z powyższego wynika, że jeśli chodzi o państwa dezyderat, to jako rząd będziemy musieli odpowiedzieć,

że nie może powstać strategia, co najwyżej może zostać opracowany program, zwłaszcza że elementy, jakie prezentuje w projekcie dezyderatu pani poseł, są *de facto* realizowane. Jeżeli mówimy o klasyfikacji obiektów strategicznych, to musimy wiedzieć, że istnieje program strategicznych inwestycji przyjęty przez ministra sportu. Jest on obowiązujący, wieloletni i co roku uaktualniany. Jeśli mówimy o zapewnieniu odpowiednich źródeł finansowania w perspektywie wieloletniej, to przypominam, że po raz pierwszy w 2011 r. uruchomiliśmy rachunek satelitarny za rok 2006. W tym roku ponownie będziemy tworzyć ten rachunek satelitarny, poprzez który pokazujemy źródła finansowania sportu. Cały czas trwają zresztą spotkania i rozmowy z samorządami mające na celu znalezienie dodatkowych źródeł finansowania. To wszystko, co chciałem państwu przekazać w formie uzupełnienia informacji potrzebnych do podjęcia decyzji w sprawie dezyderatu. Zależało mi na tym, żeby członkowie Komisji poznali szersze spektrum tego zagadnienia. Generalnie popieramy oczywiście, jako resort, postulaty zawarte w dezyderacie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pani poseł Marczułajtis-Walczak, proszę bardzo.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Moją intencją, kiedy opracowywałam projekt dezyderatu, nie było tworzenie odrębnej strategii nieumocowanej w ramach strategii ogólnej, o której wspomniał pan minister. Zależało mi na włączeniu strategii promocji poprzez sport w istniejący już dokument rządowy.

Przyjmuję sugestię pana ministra i od razu proponuję autopoprawkę do projektu dezyderatu. Słowo „strategia" proszę zamienić na słowo „program". Chcę także zwrócić uwagę, że jeśli podejdziemy do sprawy merytorycznie, to programy rozwoju sportu i programy promocji poprzez sport to dwa odrębne zagadnienia, które są niezbędne do tego, żebyśmy mogli realizować cele, które sobie stawiamy, czyli sprawną organizację imprez sportowych i uzyskiwanie na nich jak najlepszych wyników.

Jeszcze raz powtórzę, panie przewodniczący, iż wnoszę autopoprawkę polegającą na zamianie w treści dezyderatu słowa „strategia" na słowo „program". Mam nadzieję, że po tej korekcie osiągniemy kompromis pomiędzy stanowiskiem Komisji i stanowiskiem Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jeżeli pan minister przyjmie taką zmianę, to myślę, że uda nam się przyjąć ten dokument w całości.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Autopoprawkę konsumujemy. Wprowadzamy „program" w miejsce „strategii". Udzielam głosu panu przewodniczącemu Falfusowi.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Mam nadzieję, że wszyscy pamiętamy, iż na ostatnim posiedzeniu Komisji przyjęliśmy dwa dezyderaty, w których naświetlono ten sam problem. Jeśli chodzi o obiekty szczególnie ważne dla polskiego sportu, które są realizowane na mocy właściwego rozporządzenia do ustawy o sporcie, bo chyba tak to funkcjonuje obecnie, to mamy problem. W tamtych dezyderatach mówiliśmy bowiem o strategii. W związku z tym prosiłbym Komisję o zgodę na wprowadzenie poprawki, która może być potraktowana jako moja autopoprawka i zostanie dołączona w formie załącznika do tamtego dezyderatu. Dlatego w formie załącznika, ponieważ tamten dezyderat został już wysłany. Jeżeli użyte przez nas nazewnictwo okazałoby się nieodpowiednie, to zamienilibyśmy je na słowo „program". Można się zastanawiać, czy w tamtych kwestiach jest słuszne wprowadzenie proponowanych zmian. Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, z tego co słyszę, też ma taką wątpliwość.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę państwa, dezyderaty, o których mówił pan przewodniczący Falfus, zostały już wysłane. W tym, który omawiamy dziś, wprowadzamy zmianę słownictwa ze „strategii" na „program", ale w tamtych, które zostały wysłane, nic zmieniać nie będziemy. Należy oczekiwać, że resort odniesie się do nich w odpowiedzi i wskaże, że powinno chodzić o programy.

Poddaję pod głosowanie projekt dezyderatu wraz z autopoprawką zgłoszoną przez poseł Jagnę Marczułajtis-Walczak. Kto z członków Komisji jest za przyjęciem tego projektu? (19) Wszyscy obecni na sali posłowie głosowali za. W takim razie nie zadaję już pytania o to, kto jest przeciw i kto się wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki przyjęła dezyderat skierowany do Prezesa Rady Ministrów.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 3 dzisiejszego porządku dziennego. Przewiduje on omówienie propozycji do planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2013 r. Członkowie Komisji otrzymali projekt takiego planu. Widzę, że macie go państwo przed sobą. Uwzględnia on wszystkie nasze zobowiązania, jakie przeszły na kolejny rok oraz wnioski członków Komisji, które były składane do sekretariatu. Mam prośbę, żebyśmy uwzględnili w planie pracy kwestię związaną z golfem. Wniosek na piśmie w tej sprawie złożył pan poseł Jan Tomaszewski. Rozumiem, że prezydium przyjmuje to jako autopoprawkę do planu pracy. O golfie, który jest rozwijającą się w Polsce dyscypliną sportu, z chęcią porozmawiamy.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Tym bardziej, panie przewodniczący, że już w Rio będzie to dyscyplina olimpijska.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Z kolei pan poseł Tadeusz Tomaszewski poprosił, żeby do planu pracy, w maju lub w czerwcu, włączyć informację rządu RP na temat priorytetów w rozwoju sportu dla wszystkich. Ten wniosek także przyjmujemy. Zostanie on wpisany do planu, zgodnie z sugestią, na maj lub czerwiec.

Pan poseł Andrzej Gut-Mostowy, przewodniczący podkomisji do spraw turystyki, poprosił w imieniu podkomisji, żebyśmy zaprosili ministra spraw zagranicznych i porozmawiali na temat turystyki z punktu widzenia problematyki wizowej. Moim zdaniem, w takim spotkaniu powinni wziąć udział wszyscy zainteresowani z branży turystycznej oraz minister spraw zagranicznych. Posiedzenie Komisji w tej sprawie mogłoby zostać zorganizowane wspólnie z Komisją Spraw Zagranicznych. Na razie zapisujemy ten temat w naszym planie pracy.

To wszystkie uzupełnienia do planu pracy Komisji, które zostały do tego momentu złożone na piśmie. Czy ma ktoś jeszcze jakieś wnioski odnoszące się do planu pracy Komisji? Bardzo proszę, pani poseł Marczułajtis-Walczak.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Mam wniosek dotyczący Polskiego Związku Snowboardu. Proponuję, żeby tę sprawę przesunąć na koniec marca lub nawet na początek kwietnia. W tej chwili zaczął się sezon i będzie bardzo trudno zaprosić zawodników i trenerów do wzięcia czynnego udziału w dyskusji. Bardzo proszę o przesunięcie tego punktu na koniec marca.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze. Zgoda. Uwzględniamy tę zmianę. Poseł Tadeusz Tomaszewski, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie ministrze, panie przewodniczący, po pierwsze w pkt 10 – w temacie posiedzenia – jest napisane, że jest to informacja na temat systemu szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo. Powinno tam się znaleźć jeszcze słowo „współzawodnictwa”. Gdzieś to słowo się zawieruszyło. Właściwy temat posiedzenia to informacja na temat systemu szkolenia i współzawodnictwa młodzieży uzdolnionej sportowo. Po drugie, bardzo proszę, żeby ten temat, zapisany jako dziesiąty, przenieść do rozpatrzenia wcześniej, na przykład zamiast sprawy związanej ze snowboardem, skoro zwolnił się termin, po uwzględnieniu wniosku pani poseł Marczułajtis-Walczak. Dlaczego uważamy, że taka zmiana jest konieczna? Ponieważ rozpoczyna się wdrażanie w systemie zmian, na temat których Komisja nie mogła się wypowiedzieć do tej pory.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan minister Półgrabski ma jakąś uwagę do tej kwestii. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Tomasz Półgrabski:

Panie pośle, rozumiem, że minister sportu ma prawo wdrożyć pilotażowy program.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Ależ my nie chcemy blokować działań ministra. Zachowujemy sobie jedynie prawo do sprawowania kontroli.

Podsekretarz stanu w MSiT Tomasz Półgrabski:

Przepraszam, czy mogę dokończyć wypowiedź?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, proszę, abyśmy normalnie rozmawiali, bez przekrzykiwania się. Pan minister ma głos. Proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Tomasz Półgrabski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pilotażowy program polega na wprowadzeniu innego systemu w pięciu, tylko w pięciu z trzydziestu siedmiu sportów. Nie oznacza on burzenia funkcjonującego systemu ani żadnej rewolucji. Jest to proces ewolucyjny i służy sprawdzeniu pewnej koncepcji wypracowanej przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W związku z tym, w lutym nie będziemy jeszcze gotowi, aby składać sprawozdanie na temat tego, jakie są wyniki działania nowego systemu, jak wypadł pilotaż w konkretnych kwestiach. Dlaczego? Ponieważ być może dopiero wtedy zostaną podpisane umowy ze związkami sportowymi. Może nastąpi to w styczniu, ale do lutego i tak jest zbyt mało czasu. Ze względu na powyższe wnoszę, i jednocześnie jest to moja wielka prośba, aby posiedzenie Komisji na ten temat odbyć w marcu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Panie pośle, proponuję, żebyśmy się zgodzili na taki wariant. Co pan na to?

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Jeżeli pan pozwoli, panie przewodniczący, to przedstawię nowe argumenty.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Po pierwsze, system szkolenia i współzawodnictwa młodzieży uzdolnionej sportowo jest prowadzony od kilkunastu lat. Jego wyniki są znane, są publikowane i powszechnie dostępne. Pani minister od dwóch lub trzech miesięcy prezentuje pilotaż, o którym mówimy na różnych spotkaniach. Niech pan minister spróbuje przeczytać dokładnie to, co jest napisane. Otóż jest napisane „(…) oraz planowanych zmian w 2013 roku". Tam nie ma nic o ocenie planowanych zmian. Chcemy poznać ten pilotaż, na czym on polega itd. Przecież państwo w resorcie już wiecie co i jak, skoro macie to wdrażać. Dlatego chciałbym, żeby posłowie dowiedzieli się o tym odpowiednio wcześniej. Nam nie zależy na informacjach o pilotażu wtedy, gdy on już będzie funkcjonował. Chcielibyśmy natomiast wiedzieć, jak państwo planujecie go wdrażać i co chcecie w tym zakresie zrobić. Na ten właśnie temat chcielibyśmy wyrazić swoją opinię. Pilotaż jeszcze nie zafunkcjonował, ponieważ jest przed 1 stycznia. Pojawiają się pierwsze przymiarki do podjęcia działań i dlatego chcemy mieć prawo do wypowiedzenia się.

Gdyby było normalnie, to pani minister w czasie, kiedy prezentowała budżet, powiedziałaby, że zamierza zrobić to i to, w taki i taki sposób. Natomiast Ministerstwo Sportu i Turystyki robi tak, że najpierw idzie do opinii publicznej, a potem Komisja niech się domaga otrzymania informacji, jeśli ma na to czas, to niech sobie wszystko sprawdza. Moim zdaniem, kontrolna funkcja parlamentu polega m.in. na tym, że Sejm ma prawo do wysłuchania informacji ministra. To jest informacja ministra, a co on zawrze w tej informacji, to jego wolna wola i decyzja.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Został zgłoszony wniosek przez posła Tadeusza Tomaszewskiego. Przyjmujemy zaprezentowane uwagi. W tej chwili udzielam głosu panu posłowi Janowi Tomaszewskiemu. Bardzo proszę pana posła o konkretne uwagi i precyzyjną wypowiedź.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Mam bardzo konkretną uwagę, panie przewodniczący. Przypomnę, że Klub Parlamentarny PiS zwrócił się do wszystkich posłów do Parlamentu Europejskiego z prośbą o to, aby lobbowali na rzecz Polski w sprawie EURO 2020. To jedna sprawa. Druga sprawa, jakiej miałby dotyczyć lobbing europosłów, to przyjęcie prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej do Komitetu Wykonawczego UEFA. Wydaje mi się, że jako Komisja powinniśmy wystosować apel do ministra spraw zagranicznych i ministra sportu, żeby zarówno pani minister Mucha, jak i pan minister Sikorski także prowadzili lobbing w tych sprawach. Wiadomo bowiem, że za półtora roku Komitet Wykonawczy zadecyduje o tym, w jakich miastach w Europie zostaną rozegrane mecze podczas turnieju w 2020 r. i dlatego trzeba mieć kogoś w tym Komitecie. Jak wiadomo, osoba byłego prezesa Laty okazała się być niewypałem, ale to nie oznacza, że należy rezygnować. Lobbing ministrów widziałbym jako coś zupełnie normalnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, wydaje mi się, że przy okazji spotkania z prezesem Bońkiem i całym nowym zarządem PZPN, które mamy wpisane do planu pracy na luty przyszłego roku, będzie dobry moment na sformułowanie zaproponowanej przez pana opinii. Liczę, że pan zajmie się tą sprawą i wszystkiego dopilnuje.

Poseł Jan Tomaszewski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym jedynie dodać, że wybory nowego Komitetu Wykonawczego są przewidziane na maj.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze. Szanowni państwo, proszę o uwzględnienie jeszcze jednej, bardzo poważnej autopoprawki. Obecnie trwa debata nad zmianą ustawy o szkolnictwie wyższym. Proponowane zmiany zakładają, że akademie wychowania fizycznego zostaną przeniesione pod zarząd Ministerstwa Sportu i Turystyki. Uważam, że powinniśmy poznać zamiary Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, stanowisko ministra sportu oraz porozmawiać z rektorami akademii wychowania fizycznego. Sprawa jest bardzo złożona i być może będzie wymagać mocnego wsparcia ze strony Komisji. Planowałem, żebyśmy rozpoznali tę kwestię na drugim posiedzeniu Sejmu po Nowym Roku, ale odbędzie się ono w drugiej połowie stycznia, a to jest trochę za późno. W związku z tym w grę wchodzi termin 3-4 stycznia. Ta sprawa jest naprawdę istotna. Uważam, że pilne spotkanie na ten temat jest niezbędne i dlatego proszę o uwzględnienie tego w harmonogramie prac Komisji. Proszę o poinformowanie rektorów akademii wychowania fizycznego o naszych zamiarach. Niestety, początek stycznia to jeszcze okres świąteczny, ale mam nadzieję, że panowie rektorzy zechcą przybyć do Sejmu i spotkać się z nami. Konieczna będzie także reprezentacja z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Proszę państwa, teraz oddaję głos panu Garbowskiemu, następny jest pan poseł Wontor. Jednak najpierw pan poseł Babalski, który energicznie się dopomina o głos.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Ale nie dla siebie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze, w takim razie bardzo proszę, niech panowie ustalą, kto będzie mówił.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie wiem, czy pan przewodniczący mnie nie lubi i dlatego mnie pomija? Coś złego dzieje się na tej sali, a ja mam ważny wniosek.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, poseł Latos z ważnym wnioskiem.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Chcę zgłosić do planu pracy kwestię sportów umysłowych, tzn. szachy i brydż. Uważam, że byłoby warto porozmawiać na ten temat. Jeśli chodzi o termin, to pozostawiam go do decyzji prezydium, ale proszę o uwzględnienie mojego wniosku. Wspomnę tylko, cho-

ciaż mam nadzieję, że państwo o tym wiedzą, iż na Olimpiadzie Sportów Umysłowych w Lille w tym roku odnieśliśmy kolejne sukcesy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wniosek pana posła Latosa zostanie uwzględniony. Czy poseł Wardzała zgłasza się do dyskusji? Nie. Pan poseł Pacelt? Także nie. W takim razie, bardzo proszę, pan poseł Wontor.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałbym wpisać się w toczoną dyskusję. Uważam, że to bardzo dobrze, iż dyskutujemy podczas przyjmowania planu pracy Komisji. Posłem na Sejm jestem od kilku kadencji i bywały takie czasy, pamiętam je, że minister uzgadniał z Komisją plany związane z wdrażaniem nowych programów i koncepcji. Dyskutowaliśmy na te tematy, a resort nie podejmował żadnych działań bez pozytywnej opinii ze strony Komisji. Zgodnie z tym, o czym wspomniał pan poseł Tomaszewski, to tak właśnie być powinno. Ministerstwo powinno przedstawiać Komisji swoje zamierzenia. Nawet w formie informacyjnej. Nie chodzi bowiem o to, że resort potrzebuje naszej akceptacji. Być może jej nie potrzebuje, ponieważ dzisiejszy styl działania resortu jest nieco inny, niż było to wcześniej.

Do pana, panie przewodniczący, mam prośbę. Jest ona ogólna i zasadnicza. Proszę sprawić, żeby Komisja dowiadywała się jako pierwsza o wszelkich pomysłach, zmianach realizowanych i planowanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Niech pan poprosi ministerstwo o to, że jeśli pracuje ono nad jakimiś zagadnieniami, nieważne, czy uważamy to za słuszne, czy też nie, to niech resort informuje Komisję o swoich działaniach. Jeśli tego nie będzie czynić, to zatracimy funkcję kontrolną przynależną nam, jako organowi władzy ustawodawczej.

W planie pracy mamy zapisanych bardzo dużo różnych rzeczy. Niekiedy przeważają nawet w nim konferencje i seminaria, natomiast brak w nim czynności związanych z nadzorem nad działaniami ministerstwa, a więc tego, co powinno być głównym zakresem naszych obowiązków. Gdy chcemy się od ministerstwa czegoś dowiedzieć, to mamy taką sytuację jak dziś, że minister w trakcie posiedzenia Komisji mówi jednoznacznie: nie, ja tego nie chcę wam przedstawiać. Wydaje mi się, panie przewodniczący, że ocieramy się już o skandal.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tę kwestię już przesądziliśmy. Będzie w terminie styczniowym.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dorze rozumiem, że to będzie w styczniu, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak. Teraz pan poseł Garbowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę zgłosić poprawkę do planu pracy. W pkt 2 jest zapisana informacja ministra sportu oraz prezesa spółki PL.2012+ na temat struktury, funkcjonowania oraz planów działalności na przyszłość. Będziemy się spotykać w Narodowym Centrum Sportu i dlatego proponuję, żeby uzupełnić tematykę posiedzenia o informację prezesa spółki NCS Rozliczenie. Skoro już będziemy tam gościć, to byłoby dobrze, aby obydwie spółki przedstawiły swoje plany.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze. Przyjmujemy uwagę pana posła i rozszerzamy tematykę posiedzenia.

W dostarczonym państwu planie pracy brakuje pewnych elementów związanych z naszą aktywnością ustawodawczą. Te inicjatywy pojawią się w naszej pracy w sposób naturalny. Poprawki zaproponowane przez posłów zostały przyjęte. Wszystko jest zapisane i znajdzie się w stenogramie z przebiegu posiedzenia.

Proponuję, żebyśmy uznali, że na obecną chwilę mamy ustalony plan działań na I półrocze 2013 r. Jeżeli trzeba będzie coś zmienić, to zawsze możemy wprowadzić korektę już na bieżąco. Jeśli nie ma już więcej zgłoszeń do dyskusji, to poddaję pod głosowanie plan

pracy Komisji wraz ze wszystkimi zgłoszonymi poprawkami i autopoprawkami. Pozwoli to nam nie zajmować się już tą kwestią na początku stycznia. Głosowanie to czynność czysto techniczna. Kto z państwa jest za? Chwileczkę, jeszcze nie głosujemy, ponieważ pani poseł Niemczyk chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić wniosek o możliwie szybkie spotkanie z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, żeby porozmawiać o wpisaniu do nowych osi priorytetowych promocji zdrowia przez sport, sport jako taki itd.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo dobry pomysł. Proszę sekretariat o dopisanie tej sprawy w pierwszym wolnym miejscu w planie pracy. Spotkanie z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego na temat priorytetów w nowej perspektywie unijnej w obszarze sportu i turystyki w latach 2014-2020 w możliwie nieodległym terminie, jak najszybciej.

Proszę państwa, powracamy do procedury głosowania. Kto jest za przyjęciem planu pracy Komisji zaproponowanego przez prezydium wraz ze wszystkimi poprawkami, które zostały zgłoszone przez posłów? (17) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwierdzam, że wszyscy obecni głosowali za i tym samym plan pracy na I półrocze 2013 r. został przyjęty.

Szanowni państwo, mam jeszcze prośbę o to, żeby przedstawiciel każdej frakcji politycznej podszedł do stołu prezydialnego po zakończeniu posiedzenia. Musimy dokonać pewnych uzgodnień, zanim zaproponuję przeprowadzenie w styczniu nowelizacji jednej z ustaw. Proszę o pozostanie przedstawicieli klubów, którzy nie zasiadają w prezydium.

Z okazji nadchodzących świąt życzę wszystkim państwu wszystkiego najlepszego. Niech nas Gwiazda Betlejemska prowadzi zawsze do celu, który sobie postawimy, a mam nadzieję, że cel, jaki wybieramy, jest zawsze celem właściwym. Wszystkiego dobrego.

Zamykam posiedzenie Komisji.